

## KARTY Z HISTORII - FACHOWE SZKOLNICTWO POLICYJNE NA OBSZARZE WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO 1919-1939

**Karty z historii ukazują się na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku przez cały rok, 24 dnia każdego miesiąca. Ten cykl zakończymy 24 lipca 2019 r., w setną rocznicę powstania Policji Państwowej. W dzisiejszej karcie z historii prezentujemy fachowe szkolnictwo policyjne na obszarze województwa białostockiego w latach 1919 - 1939.**

Wśród wielu zarządzeń regulujących funkcjonalność organów Policji Państwowej niezmiernie ważnymi zagadnieniami były kwestie zawodowego kształcenia i fachowego przygotowania jej funkcjonariuszy do służby policyjnej. Podstawowym kryterium przyjęcia była znajomość języka polskiego w mowie i piśmie oraz umiejętność liczenia. Od kandydatów na stanowiska kierownicze (oficerskie) wymagano zdecydowanie więcej, bo wykształcenia wyższego (komendant główny, jego zastępca i komendanci okręgów) lub średniego (wyżsi funkcjonariusze do zastępcy komendanta okręgowego włącznie). Każdy niższy funkcjonariusz PP (posterunkowy, st. posterunkowy, przodownik i st. przodownik) musiał więc ukończyć odpowiednią szkołę dla posterunkowych lub przodowników, a oficerowie szkołę dla wyższych funkcjonariuszy. Te pierwsze organizowano w myśl ustawy policyjnej z 24 lipca 1919 roku przy siedzibie każdej z komend okręgowych PP oraz przy Wydziale III Komendy Głównej PP w Warszawie (3-miesięczna Szkoła Teoretyczno-Praktyczna z dwoma oddziałami: dla wyższych funkcjonariuszy, dla przodowników i st. przodowników). We wrześniu 1920 roku dla wyższych funkcjonariuszy PP powołano Główną Szkołę Policyjną w Warszawie. Przez pewien czas rolę szkół pełniły także okręgowe rezerwy PP. Szkolono w nich przyszłych posterunkowych w liczbie jednej kompanii (60 osób). Bardziej specjalistyczne szkolenie z zakresu służby kryminalnej przechodzili wszyscy wywiadowcy zatrudnieni w organach policji śledczej.

Konieczność stałego uzupełniania szeregów policyjnych odpowiednio wyszkolonymi funkcjonariuszami przyczyniła się do częstych przeobrażeń organizacyjnych dotychczasowego szkolnictwa policyjnego. W wyniku reform z 1924 roku dalsze fachowe kształcenie funkcjonariuszy PP odbywało się w trzech zasadniczych etapach: pierwszy – to podstawowe wyszkolenie posterunkowych, drugi – wyszkolenie przodowników i trzeci – wyszkolenie oficerów. W tym celu uruchomiono w rezerwach okręgowych PP m.in. 6-tygodniowe kursy dla posterunkowych, a w szkołach okręgowych 3-miesięczne kursy dla przodowników. Wszyscy oficerowie do stopnia nadkomisarza włącznie zaliczyć musieli obowiązkowo 5-miesięczny kurs dla wyższych funkcjonariuszy PP. Jednak i te zmiany nie były ostateczne. Zdając sobie dobrze sprawę z tego, że wartość szkolenia policyjnego we wszystkich okręgach jest różnorodna, zdecydowano się ponownie zreorganizować istniejący dotąd system kształcenia. Na mocy urzędowego rozporządzenia MSW z 25 maja 1928 roku zlikwidowano okręgowe ośrodki szkolne, powołując w ich miejsce nowe jednostki stałe: Szkołę Oficerską PP w Warszawie i Normalne Szkoły Fachowe dla Szeregowych PP w: Żyrardowie, w Piaskach k. Sosnowca i Mostach Wielkich k. Lwowa. Dla podniesienia poziomu wyszkolenia organizowano w nich ponadto 6-cio miesięczne kursy z zakresu służby śledczej, daktyloskopii, czy pracy w laboratorium śledczym. Do 1935 roku w ramach oszczędności finansowych zlikwidowano ostatecznie szkoły policyjne w Żyrardowie (1931) i Sosnowcu (1935), kształcąc od tego roku przyszłych posterunkowych tylko w tej jednej, w Mostach Wielkich k. Lwowa. Zanim zostawało się jej uczniem należało odbyć wcześniej półroczną służbę kontraktową w kompaniach rezerwy, przygotowujących kandydatów do pracy w jednostkach policyjnych. Uregulowana w ten sposób kwestia zawodowego kształcenia polskiego policjanta, z nieznacznymi poprawkami, utrzymała się niezmiennie aż do września 1939 roku.

Na terenie białostockiego okręgu PP fachowe szkolnictwo policyjne zaczęło funkcjonować od 20 października 1919 roku. Tego dnia, ówczesny komendant okręgowy – insp. Henryk Jasieński, dokonał oficjalnego otwarcia Szkoły Okręgowej PP w Białymstoku, ulokowanej w jednym z budynków dawnej fabryki Beckera. Skoszarowanych przy komendzie 69 kandydatów uczono nie tylko z zakresu przepisów prawa karnego, ale i ze znajomości historii i języka polskiego w mowie i piśmie. W

miesiąc później podobną szkołę dla 50 uczniów zorganizowano przy okręgowej rezerwie. Podnoszenie poziomu kwalifikacji miejscowych policjantów borykało się jednak przez dłuższy czas z poważnymi trudnościami organizacyjnymi. Na tworzenie nowych szkół i jednostek policyjnych potrzebowano bowiem sporych nakładów finansowych. Dlatego też w kolejnych latach organizowano często eksternistyczne kursy dokształcające dla wybranych posterunkowych w Białymstoku oraz w kilku innych miejscowościach z obszaru województwa (Suwałki, Grodno, Łomża).

W połowie 1924 roku, na ogólną liczbę 3047 wyższych i niższych funkcjonariuszy PP okręgu białostockiego, fachowe wykształcenie policyjne posiadało 47 oficerów, 293 przodowników i 650 posterunkowych. Dzięki staraniom kadry nauczycielskiej Szkoły Okręgowej PP w Białymstoku, kierowanej przez kilka lat przez podkom. Józefa Tarkowskiego, poziom wykształcenia stopniowo wzrastał, lecz nadal nie było widać realnych szans na diametralną poprawę sytuacji w tym zakresie. W statystycznym porównaniu do innych okręgów policyjnych nie wyglądało to zbyt optymistycznie. Według zachowanej dokumentacji z 1925 roku białostocki okręg PP posiadał wtedy 70% wyszkolonych oficerów, 69% przodowników i 38% posterunkowych. Nieustające problemy budżetowe, z jakimi borykały się wszystkie komendy okręgowe PP, spowodowały, że z dniem 1 I 1926 roku zakończyła swoją kilkuletnią działalność miejscowa szkoła okręgowa dla przodowników PP. Od tej pory specjalistyczne szkolenie nabywać oni mogli wyłącznie w podwarszawskim Żyrardowie. W ramach kasacji etatów policyjnych w okręgach policyjnych, stacjonującą w Brześciu nad Bugiem kompanię rezerwy PP na wniosek MSW przeniesiono na stałe do Białegostoku. Funkcjonowała tu bowiem jeszcze szkoła okręgowa dla posterunkowych, do której oddelegowywano kandydatów z sąsiednich okręgów, w tym też i z woj. nowogródzkiego. W niedługim czasie i ona została rozwiązana, co miało nierozzerwany związek z gruntowną reformą policyjnego szkolnictwa, przeprowadzoną w 1928 roku.

Dla podniesienia poziomu intelektualnego własnych funkcjonariuszy niektóre komendy powiatowe PP woj. białostockiego, w porozumieniu z lokalnymi władzami szkolnymi, organizowały samodzielnie kilkumiesięczne kursy dokształcające z zakresu wykształcenia ogólnego. Tego typu zajęcia miały miejsce w 1929 roku m.in. w Białymstoku (dla 230 słuchaczy), w Wołkowysku (dla 106 słuchaczy) i Suwałkach. W 1930 roku na terenie całego okręgu uczęszczało na nie dokładnie już 748 policjantów, pobierających nauki w zakresie 4-7 klas szkoły powszechnej. Według imiennych wykazów z 1933 r. w szeregach PP woj. białostockiego pracowało 739 wyszkolonych i 717 niewyszkolonych funkcjonariuszy z korpusu szeregowych. W następnych latach sytuacja ta uległa znacznej poprawie, co w porównaniu do kilku innych okręgów policyjnych wyglądało znacznie lepiej niż dziesięć lat wcześniej. Po 1935 r. fachowe wykształcenie z zakresu służby policyjnej kandydaci na posterunkowego PP mogli uzyskać już tylko po zaliczeniu 5-cio miesięcznego kursu w Szkole dla Szeregowych PP w Mostach Wielkich, a przyszli oficerowie po ukończeniu Szkoły Oficerskiej w Warszawie. Każdy szeregowy funkcjonariusz PP po zakończeniu nauki w Mostach Wielkich starał się na zawsze zapamiętać słowa, że „Polska szkoła policyjna daje policjantowi nie tylko wiedzę, ale i uczy go być dobrym obywatelem”. Zostały one wryte nie tylko na tablicy tej słynnej szkoły, ale i świadomości każdego policjanta sprzed września 1939 roku.

Marek Gajewski - kustosz Muzeum Wojska w Białymstoku





Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)